

Magdalena Piorunek

W kręgu działań pomocowych. Polifoniczność dyskursu

Na pytania: co *de facto* definiuje doświadczenia jednostek na różnych etapach biograficznych, co nadaje ich życiu sens, kim jesteśmy i jak funkcjonujemy w relacjach społecznych, nie sposób znaleźć prostej odpowiedzi. Zależy ona w dużej mierze od tego, kto i jak takiej diagnozy dokonuje, i związana jest ze specyfiką „lustra”¹, w którym rzeczywistość odzwierciedlamy. W grę wchodzi zatem przyjęta perspektywa oglądu (politycznego, związanego z kulturą popularną, z codziennym doświadczeniem lub *stricte* naukowego), wykorzystywany paradygmat badawczy, szczegółowe metody i techniki diagnozowania. Wydaje się jednak, że niezależnie od perspektywy percepcyjnej dostrzec możemy szereg cech codzienności, co do których zgadza się zdecydowana większość obserwatorów i badaczy zjawisk społecznych, interpersonalnych i intrapsychicznych.

Ostatnie ćwierćwiecze polskich przemian rynkowych i budowy demokratycznego społeczeństwa w unii państw europejskich, dokonujących się w skomplikowanej sytuacji międzynarodowej, przyczyniło się do znacznej dynamizacji życia jednostek i konieczności nabywania nowych kompetencji w coraz krótszych perspektywach czasowych. Według Mirosławy Marody „naruszenie intersubiektywnej oczywistości społecznego świata jest dziś głównym źródłem problemów, przed jakimi stawia jednostkę społeczeństwo”². Stanowić to może swoisty symptom anomii społecznej i przejaw

¹ Por. na przykład A. Giza i in.: *Gabinet luster. O kształtowaniu samowiedzy Polaków w dyskursie publicznym*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2013.

² M. Marody, *Jednostka po nowoczesności. Perspektywa socjologiczna*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2014, s. 115.

rozpadu form uspołecznienia charakterystycznych dla wcześniejszych dekad³. W dobie permanentnej zmiany, kiedy generycznym doświadczeniem rzeczywistości staje się poczucie nadmiaru (ludzi, towarów, informacji)⁴, wzrasta się poczucie „nieadekwatności”, swoistego wyobcowania wielu ludzi, którzy z trudem lub w ogóle nie odnajdują się w dzisiejszym świecie. Mamy do czynienia z sytuacjami, zjawiskami, procesami i artefaktami życia społecznego, które tworzą swoisty kolaż stylów bycia, subkultur, zróżnicowanych strategii uczestnictwa społecznego i zmagania się z codziennością. Ich znaczny stopień dyferencjacji często utrudnia nawet dokonywanie klasyfikacji jednostek, grup, fenomenów społecznych, których różnorodność wymyka się wszelkim próbom kategoryzacji lub typologizacji. Różnorodność zresztą, a także wielowektorowość, płynność rzeczywistości, związana zarówno z przyśpieszeniem zmian struktur społecznych, jak i jednocześnie doświadczaną zmiennością reguł i zasad koordynujących ludzkie działania, krótkotrwałość, indywidualizacja wielu sfer życia to zapewne te deskryptory, które są dostępne percepcji i doświadczeniu wielu. Specyfikę współczesnych procesów społecznych oddaje określenie *usieciowiony indywidualizm* (B. Wellman). Pojęcie to opisuje funkcjonowanie w świecie, w którym ludzie żyją na pozór razem, ale osobno – każdy konstruuje swoje życie według własnych, niepowtarzalnych scenariuszy, opisuje i ocenia rzeczywistość, dokonuje wyborów według własnych kryteriów, tradycyjnie pojęte społeczeństwo przestaje istnieć, jednocześnie jednak naturalna potrzeba bycia z innymi urzeczywistnia się dzięki coraz bogatszej infrastrukturze medialnej i permanentnej komunikacji w sieci. Realne kontakty zostały zastąpione relacjami nawiązywanymi w Internecie, a życie jednostki coraz częściej rozgrywa się równoległe w dwóch światach – realnym i wirtualnym – lub wręcz przenosi do drugiego⁵.

Zasadniczo zmieniły się warunki konstruowania tożsamości jednostki, która z jednej strony poddana jest wrażeniu ogromnej swobody i wolnego wyboru, z drugiej – paradoksalnie – podlega coraz większej kontroli instytucjonalnej, ułatwionej poprzez automatyzację procedur i technologiczny

³ Jak pisze M. Marody: „Anomia [...] to przede wszystkim stan rozbicia spójności społecznej, stan doświadczany w terminach kryzysu podstawowych instytucji społeczeństwa, które przestają dostarczać jednoznacznych ram dla jednostkowych poczynań. To stan, kiedy jednostki zaczynają być świadome, że istnieją alternatywy dla zasad, które wcześniej jawiły im się jako naturalne i niewymagające uzasadnienia...”, tamże, s. 117.

⁴ Por. tamże; Z. Melosik, *Kultura popularna i tożsamość młodzieży. W niewoli władzy i wolności*, Impuls, Kraków 2013.

⁵ M. Castells, *Spółczesność sieci*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007; tenże, *Koniec tysiąclecia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.

postęp, a stale rosnące wobec niej wymagania (życiowe, edukacyjne, rynkowe) dopełniają obrazu całości.

Indywidualizacja życia sprzyja z jednej strony kreatywności i podsyca dynamikę rozwojową jednostek, które mając realną (lub wyobrażoną) możliwość aktywnego wpływania na kształt życia rodzinnego, edukacyjno-zawodowego i towarzyskiego, szukają własnych dróg dochodzenia do samodzielnie wyznaczanych celów. Z drugiej jednak strony, zewnętrzna presja nadszarpnięcia za zmieniającymi się wymaganiami we wszystkich sferach życia przyczyniać się może do swoistego osamotnienia w zmaganiu się z wyzwaniami, zwłaszcza że uprawomocnione we wcześniejszych dekadach strategie wytyczania i osiągania celów oraz rozwiązywania problemów pojawiających się w toku tego procesu mogą okazywać się nieskuteczne. Zabrzmi to zapewne jak truizm, ale nie sposób nie dostrzec, że żyjąc inaczej niż jeszcze do niedawna, wyznaczamy odmienne priorytety, rozwiązujemy nowe problemy, wykorzystujemy często sposoby reakcji i zachowania „nieprzećwiczone” w dotychczasowej strukturze społecznej, żyjemy w wirtualnej sieci kontaktów, często zaskakująco samotni w swojej codzienności. Rosnące wymagania rynku edukacji i pracy oraz stała konkurencja w osiąganiu coraz wyższych standardów życia we wszystkich jego sferach i przejawach, wymaga od jednostek permanentnej gotowości do zmiany, aktywności, zaangażowania. Ten wymiar zmagania się z codziennością nie eksponuje bynajmniej sytuacji krytycznych, problemowych, wymaga jednak znacznej sprawności kompetencyjnej oraz szeregu zasobów osobowościowych i środowiskowych, które są niezbędne do zoptymalizowania naszego funkcjonowania, usprawnienia realizacji stawianych przed nami i samodzielnie wyznaczanych zadań.

Przemiany kulturowo-gospodarcze na poziomie makrospołecznym, prowadzące do zmiany stylu życia ludzi, przyczyniające się do powstawania szeregu problemów, trudności, kryzysów biograficznych **prowadzą także do zmiany zapotrzebowania na pomoc i wsparcie społeczne**. Wszystkie te zjawiska przyczyniają się do wzrostu zainteresowania działaniami, których celem jest pomaganie, wspieranie, doradzanie, towarzyszenie w zmaganiu się z trudnościami i samodzielnym, efektywnym konstruowaniu swojej tożsamości i kształtu własnej biografii. Sytuacje nowe, do tej pory niespotykane, nieprzewidywane w życiu jednostek, grup i społeczności generują potrzeby, których zaspokajanie wymaga różnych form zewnętrznego wspomaganie. Zmienia się jednak nie tylko **natura i charakter tych potrzeb**, ale i **strategie, metody, formy i środki jej świadczenia i organizowania**. Sprzyja temu choćby możliwość nawiązywania nieograniczonej wręcz liczby kontaktów wspierających i pomocowych w sieci, mogących mieć znaczenie w rozwią-

zywaniu szeregu problemów. Rodzi się przy tej okazji jednak wiele wątpliwości etycznych, a i efektywność takiej pomocy może pozostawiać wiele do życzenia.

„Eksplozja poradnictwa”, pozbawionego w dużej mierze po przełomie ustrojowym 1989 roku cech systemowości i państwowej legitymizacji, ujawniła szerokie spektrum pomocowych inicjatyw i działań podejmowanych w obszarze społeczno-edukacyjnym oraz w ramach szeroko rozumianej pracy socjalnej. Mamy do czynienia nie tylko z ogromną liczbą aktywności z tego zakresu, ich znacznym zróżnicowaniem, wzrasta również liczba podmiotów tę pomoc organizujących, postępuje komercjalizacja działań pomocowych i przenoszenie odpowiedzialności za kształt swojego życia i rozwiązywanie pojawiających się w nim sytuacji trudnych na profesjonalistów. Poszukujemy ich coraz częściej w wirtualnej rzeczywistości, która zapewnia łatwy i szybki do nich dostęp, a także wsparcie o charakterze samopomocowym, które do niedawna stanowiło domenę naturalnych grup pierwotnych.

Działania pomocowe inicjują i realizują nieformalne grupy wsparcia (choćby internetowego), profesjonalści w ramach aktywności zawodowej, osoby pracujące z ludźmi, których kompetencje emocjonalno-społeczne predysponują do reagowania w sytuacjach zapotrzebowania na wsparcie (np. nauczyciele, opiekunowie), organizacje pozarządowe, fundacje realizujące oddolne inicjatywy społeczne, a wreszcie instytucje samorządowe i rządowe powołane do świadczenia pomocy.

Wielu z nas potrzebuje niezwykle zróżnicowanego, zindywidualizowanego wsparcia i pomocy (nawet jeśli nie uświadamia sobie tego faktu), wielu z nas także ją świadczy – jedni w relacjach profesjonalnych, inni w kontaktach przygodnych, doraźnie, wobec często przypadkowo spotkanych ludzi. Występujemy wobec tego z różną intensywnością w podwójnych rolach: zarówno jako wspomagani, jak i pomagający, podejmujący takie działania z różnych powodów. Kierują nami motywy syntoniczne (doświadczaliśmy sytuacji podobnych do tych stających się udziałem wspomaganego), normocentryczne (pomagamy, ponieważ to element funkcji społecznej, którą pełniemy) czy wreszcie autoteliczne (gwarantujące autentyczną niezależność i samodzielność wspomaganego). Odbieranie i świadczenie wsparcia społecznego w różnych wymiarach jest elementem naszego codziennego funkcjonowania. Nie sposób sklasyfikować wszystkich sytuacji, których ono dotyczy, a tym bardziej strategii, metod i form jego realizowania.

Na fenomen poradnictwa i wsparcia społecznego możemy spoglądać w różnych perspektywach (od socjologicznej perspektywy makrospołecznego oglądu po psychologiczną analizę specyfiki międzyludzkiej relacji pomocowej), opisując także zróżnicowane ich wymiary:

- teoretyczny (deskryptywny i fenomenologiczny),
- metodologiczny, związany ze sposobem diagnozowania rzeczywistości pomocowej (paradygmat normatywny, interpretatywny),
- praktyczny (związany ze specyfiką czasoprzestrzenną, organizacyjną, metodyczną pomocy).

Pomoc przybiera coraz subtelniej zróżnicowane formy, które współwystępują w społecznej rzeczywistości i konwenują lub wręcz zachodzą na siebie w nomenklaturze naukowej. Wszak w obrębie działań pomocowych możemy mówić o profilaktyce pierwotnej, mającej zapobiegać występowaniu zaburzeń, kryzysów i trudności; o interwencji kryzysowej (jako prewencji wtórnej), mającej zapobiegać eskalacji negatywnych konsekwencji już ujawniających się problemów; terapiach psychopedagogicznych jako długofalowych specjalistycznych działaniach podejmowanych w sytuacji wystąpienia zaburzeń czy wreszcie o działaniach z zakresu pracy socjalnej. Możemy także wskazać na szereg form aktywności, których celem jest optymalizowanie funkcjonowania jednostek i grup społecznych, bazujące na wykorzystaniu ich wewnętrznych i zewnętrznych zasobów oraz posiadanego potencjału rozwojowego – będą wśród nich różne odmiany coachingu, tutoring, mentoring, które w ostatnich latach zyskują coraz szersze zainteresowanie osób upatrujących w nich szansę na odnalezienie siebie w meandrach rzeczywistości. Te zróżnicowane formy działań pomocowych, wspierających:

1. bazują często na odmiennych założeniach teoretycznych,
2. adresowane są do odmiennych kategorii osób – zarówno do tych bezradnych w rozwiązywaniu życiowego problemu, i tych zmotywowanych do ujawnienia i wykorzystania swojego potencjału w celu optymalizacji funkcjonowania, jak i tych pragnących zapobiec przyszłym problemom,
3. posługują się zróżnicowanym arsenalem strategii, metod i środków działania, zarówno tradycyjnych, klasycznych niejako przypisanych interakcji wspierający – wspierany, jak i alternatywnych, nowych, do tej pory niewykorzystywanych w tego typu przedsięwzięciach.

Są one wreszcie przedmiotem zainteresowania, dociekań teoretycznych i empirycznych weryfikacji wielu dyscyplin naukowych, w tym humanistyczno-społecznych (np. pedagogiki, psychologii, socjologii, filozofii, kulturoznawstwa, czy coraz bardziej ugruntowującego swą pozycję w pałacu nauk – interdyscyplinarnego poradoznawstwa), ekonomicznych, nauk o zdrowiu. Można zatem na zjawiska pomocy spoglądać z różnych perspektyw społecznych, czasoprzestrzennych, różnych punktów widzenia – bezpośrednich uczestników procesu pomocowego, członków kontekstu społecznego osób wspieranych i wspierających czy wreszcie bezstronnych obserwatorów lub

pośrednich kreatorów tych społecznych fenomenów w strukturze mikro-, mezo- lub makrospołecznej. Deskrypcja, wyjaśnianie zjawisk i procesów, demaskowanie ich ukrytych mechanizmów lub konstruowanie wskazań optymalizacyjnych to zadania teoretyków poradnictwa, ale nie brak i wymiarów zaangażowania praktyków zajmujących się tworzeniem warunków, organizacją, świadczeniem wsparcia i pomocy.

Problematyka związana z pomaganiem, wsparciem społecznym, poradnictwem i jego zróżnicowanymi dymensjami wydaje się być:

- istotna z punktu widzenia społecznej praktyki ujawniającej stale ewoluujące, a także nowe potrzeby z zakresu pomocy i wsparcia społecznego oraz zapotrzebowanie rynku pracy na specjalistów z zakresu pomagania,

- ważna w obrębie nauk humanistyczno-społecznych, w ramach których badania z zakresu poradownictwa realizowane są z uwzględnieniem różnych paradygmatów teoretycznych, w tym pozytywistycznego, interpretatywnego, emancypacyjno-krytycznego, postmodernistycznego⁶ i składają się na całkiem pokaźny dorobek naukowy,

- niezwykle istotna w kształceniu na etapie edukacji wyższej, zwłaszcza na kierunkach społeczno-humanistycznych, na których zapotrzebowanie społeczno-rynkowe i zainteresowania potencjalnych studentów stają się argumentem przemawiającym za rozwojem poradownictwa także w wymiarze edukacyjnym⁷.

* * *

Książka niniejsza stanowi tematyczną kontynuację kilku prac powstałych pod patronatem naukowym środowiska poznańskiego, a reprezentujących znaczne grono teoretyków i praktyków z całego kraju. Mam tu na myśli następujące publikacje:

- M. Piorunek (red.), *Pomoc – wsparcie społeczne – poradnictwo. Od teorii do praktyki*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2010,

⁶ Podział nurtów badawczych w poradownictwie zaproponowany przez A. Kargulową w pracy: *O teorii i praktyce poradnictwa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005.

⁷ Dowodzi tego choćby na poznańskim rynku edukacji wyższej znaczne zainteresowanie studentów i kandydatów specjalnościami, które w minionych dwóch latach na Wydziale Studiów Edukacyjnych UAM uruchomił Zakład Poradnictwa Społecznego Mowa tu o specjalnościach na studiach drugiego stopnia na kierunku pedagogika: *poradnictwo i pomoc psychopedagogiczna* oraz *profilaktyka i interwencja kryzysowa*, a także studiach podyplomowych uruchomionych na tym wydziale – *pomoc psychopedagogiczna i coaching w edukacji* oraz zorganizowanych w projekcie celowym studiach podyplomowych – *pomoc psychologiczno-pedagogiczna i poradnictwo*. Rośnie zarówno na lokalnym, jak i krajowym rynku edukacji wyższej, w szkołach publicznych i niepublicznych liczba specjalności i studiów podyplomowych z zakresu różnych strategii, metod i form pomocy, w tym poradnictwa, coachingu, tutoringu itd.

- M. Piorunek (red.), *Poradnictwo. Kolejne przybliżenia*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2011,
- M. Piorunek, J. Kozielska, A. Skowrońska-Pućka (red.), *Rodzina. Młodzież. Dziecko. Szkice z teorii i praktyki pomocy psychopedagogicznej i socjalnej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2013.

Niniejsza publikacja jest próbą ukazania **wielowymiarowości zjawisk pomocowych w perspektywie interdyscyplinarnej**. Zaproponowana tematyka podjętej refleksji teoretycznej, wspartej wielokrotnie doniesieniami z badań i odniesieniami do społecznej praktyki, pozwala na wyłonienie trzech części opracowania.

W pierwszej dokonano analizy wybranych **koncepcji i strategii pracy w szeroko pojętym poradnictwie**. Wśród omawianych tu zagadnień znalazły się cztery teksty naświetlające czytelnikowi problematykę związaną z jedną ze strategii pomocowych (czy, jak chcą inni: metod lub form pomocy), jaką jest coaching. Zaprezentowano mianowicie genezę coachingu, jego teoretyczne podstawy, zróżnicowanie działań w obrębie tej niedyrektywnej formy wsparcia (tekst Adama Zemelki). Z kolei praca Joanny Kozielskiej i Agnieszki Skowrońskiej-Pućki odnosi model działań coachingowych do edukacji, wskazując na możliwości jego wykorzystania w szkole. Laura Ćwikła, przybliżając czytelnikowi specyfikę działań coachingowych, skupia się na warunkach efektywności tego sposobu pomagania, wskazując na źródła potencjalnych niepowodzeń w konstruowaniu zmiany w toku jego przebiegu. Marek Podgórnny koncentruje się na możliwościach wykorzystania coachingu jako wsparcia w procesie zarządzania wiedzą osobistą, co staje się wręcz wymogiem chwili w dobie całozyciowego uczenia się i niemal nieograniczonego dostępu do informacji. Dariusz Skowroński i Katarzyna Waszyńska podjęli niezwykle aktualną dla doby „społeczeństwa sieci” problematykę świadczenia pomocy online, co stanowi alternatywny, ale i niepozbawiony ryzyka czy etycznych dylematów sposób pomagania. W kolejnym tekście Violetta Drabik-Podgórnna, prowadząc wielowątkowe rozważania o zadaniach i kompetencjach osób świadczących profesjonalną pomoc, przybliży czytelnikowi autorską koncepcję pomagającego wychodzącego poza rolę doradcy lub coacha, będącego wręcz „architektem życia”. Agnieszka Piasecka zaś przedstawia założenia poradnictwa realizowanego w ramach strategii wolontariackich, obejmującego dynamikę całozyciowego rozwoju jednostki.

W drugiej części rozważań zgrupowano teksty pokazujące **różne wymiary pomocy, wsparcia społecznego i poradnictwa świadczonego w formie tradycyjnej lub przeniesione do rzeczywistości wirtualnej wobec zróżnicowanych problemów występujących w rodzinie**. Ich różna etiologia, mechanizmy powstawania i symptomatologia warunkują także ko-

nieczność korzystania ze zróżnicowanych form i metod wsparcia. Wśród problemów, wobec których starano się wskazywać kierunki działań pomocowych, znalazły się następujące: utrudnienia związane z rozwojem mowy u dzieci (tekst Kingi Kuszak), przewlekła choroba, zaburzenie rozwojowe jednego z członków rodzin – tu infekcja HIV (Maria Brodzikowska) i letalna wada płodu – zespół Edwardsa (Aneta Jarzębińska), ale także problemy wynikające z trudności interakcyjnych, owocujące rozwodem (tekst Mai Piotrowskiej) lub związane z przemocą w rodzinie (tekst Ewy Bilskiej). Opracowania te pokazują mechanizmy powstawania jakże zróżnicowanych problemów środowiska rodzinnego, które w związku z ich pojawieniem się i zmaganiem z trudnościami wymaga pomocy i zewnętrznego wsparcia.

Trzecia część proponowanej czytelnikowi lektury skupia się na **problemach wsparcia społecznego adresowanego do ludzi w zróżnicowanych sytuacjach życiowych, akcentuje rozwojową dynamikę wybranych uwarrunkowań i doświadczeń trudnych**. Wymiar dynamiki rozwojowej odnosi wspomniane rozważania do **młodzieży, dorosłych i osób starszych**. Jednocześnie teksty zawarte w tej części stanowią swoisty wielogłos badaczy społecznych wskazujących obszary zapotrzebowania na społeczne wsparcie (często w sytuacjach nieoczywistych i nieskojarzonych standardowo z pomaganiem) i możliwości jego świadczenia. I tak, Kamila Słupska zajmuje się działaniami organizacji pozarządowych na rzecz młodzieży, Katarzyna Palka zaś wskazuje na specyfikę działań wspierających rozwój lokalnych społeczności wiejskich. Róża Makaruk opisuje projekt badawczy służący diagnozowaniu uczniów zdolnych w środowisku edukacyjnym i ich wspieraniu. W problematykę dorosłych pracujących i uczących się wprowadzają nas kolejne teksty: Beata Jakimiuk zajmuje się trudnościami w konstruowaniu ponowoczesnych karier zawodowych i zapotrzebowaniem na poradnictwo związane z tą sferą aktywności rynkowej. Magda Kalkowska koncentruje się na pomaganiu w specyficznej sytuacji doświadczenia emigracyjnego związanego z realizacją ścieżki edukacyjno-zawodowej poza granicami kraju. Agnieszka Domagała-Kręcioch i Bożena Majerek wskazują na możliwości edukacyjnego wspierania dorosłych, o czym w nieco innym kontekście – akademickiego modelu kształcenia ustawicznego – pisze Robert Parol; problem występowania w podwójnej roli – wspomagane i wspomagającego w okresie starości – to z kolei przedmiot rozważań Danuty Krzysztofiak. Swoistą kontynuację tych wywodów stanowi interesująca propozycja wspomagania seniorów z wykorzystaniem technik narracyjnych przywołana przez Astrid Tokaj w kolejnym tekście.

Proponowana paleta rozważań koncentruje się na różnych wymiarach wsparcia społecznego i poradnictwa. Poszczególne teksty mają za zadanie

„wywołać” temat, zobrazować różnorodność, wielowymiarowość, zindywidualizowanie, brak zalgorytmizowania sytuacji zapotrzebowania i świadczenia pomocy. Nie znajdziemy w proponowanej książce rozwiązań uniwersalnych, nie przesądza to jednak o ich niskiej użyteczności społecznej, wskazuje raczej na specyficzną, złożoną naturę zjawiska pomagania i konieczność jego interdyscyplinarnego poznawania.

Każdy z zaprezentowanych wymiarów poradnictwa i społecznego wsparcia może dawać asumpt do dalszego pogłębionego naukowego interdyscyplinarnego dyskursu zmierzającego do zbadania, opisanego, wyjaśnienia tych aspektów rzeczywistości, ale też stanowić impuls do pragmatycznego wykorzystania omawianych treści, poszukiwania rozwiązań, strategii, metod służących pomaganiu jednostkom, grupom i zbiorowościom społecznym.